

Cóż za dramaturgia w derbach! I to na korzyść Trzyńca!

Data publikacji: 22.02.2019 22:24

Pokazali charakter? To chyba mało powiedziane, bo hokeiści HC Ocelari Trinec odrobili trzybramkową stratę w starciu z Vitkovicami i wywalczyli komplet punktów w Ostravar Arenie.

Była 29. minuta piątkowego starcia. Rostislav Olesz podwyższył prowadzenie gospodarzy, a Vaclav Varada dokonał zmiany w bramce i w miejsce Simona Hrubca, między słupki postawił się Pavel Kantor. Kto wówczas mógł pomyśleć, że hokeiści spod Jaworowego odrobiją straty i przechylą zwycięstwo na swoją korzyść?

Tuż przed końcem drugiej tercji Simon Novotny zdobył bramkę dla Stalowników i do ostatniej odsłony przystępowali z dwubramkową stratą. I w ostatnich dwudziestu minutach stał się prawdziwy cud. Podopieczni Vaclava Varadi do 46. minuty doprowadzili do remisu, za sprawą Hrni i Vransy. Kilka minut później Ostravar Arena ucichła za sprawą Michala Kovarcika, który zdobył zwycięskie trafienie dla Stalowników – 4:3.

- Chciałbym podziękować moim podopiecznym za trzy punkty, na które zasłużyli za grę w drugiej połowie spotkania. Gospodarze grali bardzo dobrze. Przy stanie 3:0 zaczęliśmy grać na trzy ataki, co było od razu poznać na lodzie. Szczególnie pomógł nam gol pod koniec drugiej tercji. Czuliśmy, że mamy wciąż szanse coś zrobić z tym meczem. W trzeciej tercji zdołaliśmy obrócić wynik na naszą korzyść. Chciałbym podziękować kibicom, zarówno naszym, jak i od gospodarzy, bo stworzyli świętą atmosferę – podsumował mecz Vaclav Varada, trener HC Ocelari Trinec.



Stalownicy pozostają w tabeli na czwartym miejscu. W środę czeka ich wyjazd do stolicy Czech, gdzie zmierzy się z tamtejszą Spartą. Choć najbliżsi rywale przegrali ostatnie dwa spotkania, to ich wzajemna rywalizacja zawsze wzbudza emocje i z pewnością hokeiści obu drużyn staną na wysokości zadania, aby sięgnąć po komplet punktów.

AP